

Sąd zgodził się na ekstradycję Assange'a

25 lutego 2011

Brytyjski sąd orzekł, że Julian Assange może zostać poddany ekstradycji do Szwecji.

Zdaniem sędziego Howarda Riddle, zarzuty o gwałt i molestowanie seksualne są wystarczające do wydania zgody na ekstradycję, a szwedzki wniosek został prawidłowo wystawiony.

Zdaniem sędziego, nie ma podstaw do przypuszczeń, by nakaz aresztowania założyciela Wikileaks został wydany przez pomyłkę. W uzasadnieniu odrzucił wszystkie argumenty obrony, odrzucił też stwierdzenia, że chodzi o kwestie polityczne.

Obrona Assange'a zapowiada apelację. Jeśli zostanie ona odrzucona, Australijczyk zostanie wysłany do Szwecji za 10 dni.

Sędzia Riddle oskarżył też prawnika Assange, Bjorna Hurtiga, że ten próbował wprowadzić sąd w błąd. Zdaniem sędziego, Assange podczas pobytu w Szwecji celowo unikał przesłuchania przez szwedzką policję.

Sędzia przyznał, że w Szwecji mamy do czynienia ze „znaczącą propagandą przeciwko panu Assange”, dodał jednak, iż jeśli w szwedzkim systemie istnieją jakieś nieprawidłowości, to najlepszym miejscem do sprawdzenia, czy rzeczywiście mają one miejsce jest szwedzki sąd.

Sam Assange obawia się, że jeśli trafi do Szwecji, to Stany Zjednoczone będą miały ułatwioną drogę do jego ekstradycji do USA. Na razie jednak USA ani nie wystąpiły o ekstradycję, ani nie stawiają Assange żadnych zarzutów.

Opracowanie: Mariusz Błonski

Na podstawie: Yahoo!

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)